

Sygn. akt VII U 1576/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Szczuka

Protokolant: Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2018 r. w Warszawie

sprawy J. W. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą
w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołań J. W. oraz (...) Sp. z o.o.
z siedzibą w W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 28 sierpnia 2015 r., nr: (...)

oddala odwołania.

UZASADNIENIE

J. W. w dniu 29 września 2015 r. wniosła odwołanie za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie od decyzji z dnia 28 sierpnia 2015 r., nr: (...). Odwołująca wniosła o zmianę decyzji poprzez stwierdzenie, że podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z mocy ustawy. Ubezpieczona wskazała, że poza czynnościami umownymi wykonywała inne prace biurowo-księgowo i administracyjne, a umowa o pracę nie miała cech pozorności i nie została zawarta w celu wyłudzenia świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (k. 2-5 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie z dnia 29 października 2015 r. wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. W ocenie organu rentowego brak dowodów faktycznego wykonywania zatrudnienia i zaświadczenia lekarskiego wskazują, że odwołująca została zgłoszona do ubezpieczeń wyłącznie w celu uzyskania świadczeń, a nie faktycznego wykonywania zatrudnienia. W związku z tym Oddział wydał zaskarżoną decyzję, zgodnie z którą uznał, że odwołująca nie podlega jako pracownik u płatnika składek obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 maja 2012 r. (k. 13-14 a. s.).

M. W. działający w imieniu (...) Sp. z o.o. z siedzibą

w W. jako prezes zarządu również wniósł odwołanie za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga

w Warszawie od decyzji z dnia 28 sierpnia 2015 r., nr: (...). Spółka wniosła o zmianę decyzji poprzez stwierdzenie, że odwołująca podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 maja 2012 r. (k. 1 a. s. VII U 1650/15).

Sąd zarządzeniem z dnia 16 lutego 2016 r. połączył sprawę z odwołania (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. do sprawy z odwołania J. W. celem rozpoznania i prowadzenia pod wspólną sygn. akt VII U 1576/15 (k. 21 a. s., VII U 1650/15).

Sąd postanowieniem z dnia 15 lipca 2016 r. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i wyceny przedsiębiorstw celem ustalenia sytuacji majątkowej zainteresowanej spółki w latach 2012-2015 (k. 102 a. s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. pismami procesowymi z dnia 30 czerwca 2015 r. zawiadomił J. W. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. o wszczęciu postępowania wyjaśniającego w sprawie ustalenia prawidłowości zgłoszenia odwołującej do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (k. 85-91 akt ZUS).

Zgodnie z Krajowym Rejestrem Sądowym na dzień 25 marca 2016 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. została zarejestrowana w dniu 5 kwietnia 2012 r. Prezesem zarządu spółki został M. W. (k. 40-45 a. s.).

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. reprezentowana przez prezesa zarządu M. W., w dniu 1 maja 2012 r. zawarła z odwołującą umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku dyrektora zarządzającego w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 8000,00 złotych brutto miesięcznie (k. 33 akt ZUS).

Do zakresu obowiązków odwołującej miało należeć: zarządzanie i kształtowanie strategii działania spółki, planowanie oraz kontrola realizacji najważniejszych celów operacyjnych spółki, zarządzanie i koordynacja działalności spółki w celu uzyskania optymalnej efektywności i rentowności, kształtowanie struktury organizacyjnej i koordynowanie działań poszczególnych komórek organizacyjnych, budowanie i kształtowanie sieci sprzedaży spółki, budowanie długofalowych relacji ze strategicznymi klientami w Polsce, odpowiedzialność bezpośrednia za kluczowe dla spółki negocjacje handlowe oraz odpowiedzialność za wyniki całej spółki (k. 33 akt ZUS).

Odwołująca w dniu 1 maja 2012 r. została przeszkolona przez prezesa zarządu z przepisami dotyczącymi BHP na stanowisku dyrektora zarządzającego (k. 63 akt ZUS).

Odwołująca podpisywała listę obecności w okresie od dnia 1 maja 2012 r. do dnia 20 czerwca 2012 r., za wyjątkiem sobót i niedziel (k. 60-61 akt ZUS).

Odwołująca widniała na lista płac spółki w miesiącach maj-lipiec 2012 r. (k. 77-81 akt ZUS).

Odwołująca w dniu 8 maja 2012 r. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od dnia 1 maja 2012 r. (k. 55 akt ZUS).

Odwołująca w dniu 21 czerwca 2012 r. stała się niezdolna do pracy z powodu choroby (okoliczność bezsporna).

Odwołująca prowadziła korespondencję mailową z biurem rachunkowym obsługującym spółkę (k. 65-75 akt ZUS).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w oparciu o własne ustalenia wydał zaskarżoną decyzję z dnia 28 sierpnia 2015 r., nr: (...)

na podstawie art. 83 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 i art. 38 ustawy z dnia 13 października 1998 r. w związku z art. 58 § 2 i art. 83 § 1 k.c. oraz art. 22 § 1 i i art. 300 k.p. Organ rentowy stwierdził, że odwołująca jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu

od dnia 1 maja 2012 r. Oddział podniósł, że poza korespondencją mailową z 2012 r. pomiędzy odwołującą a biurem rachunkowym, nie wskazano innych dowodów potwierdzających wykonywanie przez nią pracy. Organ rentowy wskazał, że podczas obecności ubezpieczonej nie udało się podpisać żadnej z umów. W ocenie organu rentowego w toku postępowania nie przedstawiono zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego zdolność odwołującej do wykonywania pracy i nie wskazano świadków, którzy mogliby potwierdzić fakt świadczenia przez nią pracy. Zdaniem organu rentowego stanowisko ubezpieczonej powstało z dniem rozpoczęcia przez nią pracy, a jej obowiązki przejął M. W., który jest prezes zarządu spółki (k. 1-5 akt ZUS).

Zgodnie z pismem procesowym z dnia 14 czerwca 2016 r. organ rentowy wskazał, że na koncie płatnika składek figuruje zaległość na:

- Fundusz Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 3779,08 złotych za okres maj 2015 r., czerwiec 2015 r., sierpień 2015 r. – luty 2016 r. wraz z odsetkami na dzień 13 czerwca 2016 r. w kwocie 332,00 złotych, kosztami upomnienia w kwocie 92,80 złotych oraz kosztami egzekucyjnymi w kwocie 81,80 złotych;

- ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 1024,28 złotych za okres maj 2015 r., czerwiec 2015 r., wrzesień 2015 r. – luty 2016 r. wraz z odsetkami na dzień 13 czerwca 2016 r. w kwocie 54,00 złotych, kosztami upomnienia w kwocie 92,80 złotych oraz kosztami egzekucyjnymi w kwocie 53,20 złotych;

- Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w kwocie 11,37 złotych za okres maj 2015 r., wrzesień 2015 r. – luty 2016 r. wraz z odsetkami na dzień wpłaty łącznie (k. 74 a. s.).

I. D. była zatrudniona w zainteresowanej spółce w ramach umowy o dzieło. Na spotkaniu rekrutacyjnym z I. D. prezes zarządu stwierdził, że odwołująca jest zatrudniona w firmie na stanowisku dyrektora. W ramach telepracy I. D. miała przygotować standardy obsługi klienta, a efekty swoich działań przedstawiała prezesowi zarządu. I. D. w ramach podjętego zatrudnienia nie utrzymywała żadnych kontaktów z ubezpieczoną (zeznania świadka I. D. – k. 63-64 a. s.).

Spółka została zgłoszona do KRS w 2012 r., a w maju tego roku odwołująca została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych. Wynagrodzenie ubezpieczonej było ustalone na 8000,00 złotych. Odwołująca nie była udziałowcem w spółce (k. 305-306 a. s.).

Sąd na podstawie opinii głównej i uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu BHP ustalił, że sytuacja finansowa spółki:

- na koniec 2012 r. była zła, ponieważ jednostka prowadziła deficytową działalność, skutkiem czego wystąpiły nieprawidłowości w strukturze finansowania majątku, a płynność bieżąca i szybka kształtowały się poniżej jakości;

- na koniec 2013 r. była zadowalająca, ponieważ jednostka nadal prowadziła deficytową działalność, jednakże nie wystąpiły nieprawidłowości w strukturze finansowania majątku, a wskaźniki płynności kształtowały się powyżej jakości;

- na koniec 2014 r. była dobra, ponieważ urentowniono działalność, wskaźniki płynności kształtowały się powyżej jedności, a struktura bilansu była prawidłowa.

Ustaień tych dokonano na podstawie przedstawionych sprawozdań finansowych za lata

2012-2014. Określenia sytuacji majątkowej spółki dokonano na podstawie analizy wskaźnikowej, oceny sytuacji finansowej i majątkowej spółki, która wykorzystując dane dostępne w sprawozdawczości finansowej odpowiada na pytania dotyczące sytuacji przedsiębiorstwa w zakresie jego wypłacalności, rentowności, sprawności działania, struktury finansowania działalności, zapotrzebowania na kapitał obrotowy oraz możliwości regulowania zobowiązań. Na podstawie przedstawionych wyników finansowych wyliczono ujemny cykl środków pieniężnych. W 2015 r. spółka prowadziła deficytową działalność na wszystkich poziomach, przy czym poziom straty był bardzo wysoki i przewyższała ona półtorakrotność osiągniętych przez nią przychodów. W zakresie rentowności prowadzonej działalności stwierdzono, iż sytuacja finansowa jednostki w 2015 r. uległa diametralnemu pogorszeniu, natomiast w pozostałym zakresie z uwagi na brak bilansu, nie można dokonać analizy sytuacji majątkowej spółki w zakresie struktury finansowania działalności, płynności i sprawności działania (k. 165-190 i 206-215 a. s.).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w aktach sprawy, w tym aktach rentowych, opinii sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów oraz zeznań świadka I. D. i w części odwołującej.

W ocenie Sądu wiarygodność wytworzonych samych w sobie dokumentów nie była kwestionowana co do zasady. Sąd jako wiarygodne uznał dokumenty w postaci umowy o pracę, zakresu obowiązków, przeszkolenia w dziedzinie BHP, podpisywanych listy obecności czy list płac, na których znajdowała się odwołująca. Jednakże wymieniony rzeczowy materiał dowodowy nie powoduje stwierdzenia, aby praca była faktycznie wykonywana przez ubezpieczoną. Również dokumenty w postaci e-maili zostały wytworzone na potrzeby niniejszego postępowania, za pomocą których pracownica wykonując swoje obowiązki, rzekomo prowadziła korespondencję z biurem rachunkowym obsługującym spółkę. Sąd ustalił, że wskazana korespondencja mailowa zawiera jedynie wypowiedzi pisemne ubezpieczonej do nieokreślonych osób, a pozostały zgromadzony materiał dowodowy nie daje odpowiedzi, czy faktycznie wykonała czynności, o których była mowa w treści korespondencji mailowej. Dodatkowo odwołująca nie wniosła o dopuszczenie dowodu z zeznań jakiegokolwiek potencjalnego kontrahenta spółki, z którym rzekomo nawiązała kontakt, aby w toku niniejszego postępowania udowodniła stawiane przez siebie twierdzenia. Strony nie wykazały w sposób dostateczny dla Sądu, aby odwołująca pracowała w zainteresowanej spółce. Ubezpieczona nie wniosła o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, którzy współpracowali z nią na co dzień i mogliby potwierdzić wykonywane przez nią czynności, jak również nie przedstawiono kontrahentów, z którymi odwołująca prowadziła rozmowy mające na celu podpisanie umów będących korzystnymi dla płatnika składek.

W ocenie Sądu dopuszczenie dowodu z zeznań świadka I. D. nie doprowadziło do urzeczywistnienia wykonywanych rzekomo obowiązków pracowniczych przez odwołującą. Świadek co prawda wskazała, że odwołująca uczestniczyła w spotkaniu rekrutacyjnym i została przedstawiona przez prezesa zarządu jako dyrektor zainteresowanej spółki, lecz nie posiadała żadnej wiedzy, która odnosiłaby się bezpośrednio do charakteru wykonywanych obowiązków pracowniczych ubezpieczonej. Świadek wskazała, że była zatrudniona w ramach umowy o dzieło, a wszystkie efekty jej pracy przedstawiała tylko i wyłącznie prezesowi zarządu.

W związku z powyższym Sąd również nie dał wiary zeznaniom odwołującej w zakresie wykonywania przez nią pracy na stanowisku dyrektora zarządzającego. Sąd uznał za niewiarygodne zeznania ubezpieczonej w zakresie, w jakim wskazywała, że do jej obowiązków w spółce należało stworzenie całej otoczki marketingowej oraz umawianie i prowadzenie spotkań z potencjalnymi klientami. Również uznano za niewiarygodne twierdzenia odwołującej, jakoby świadczyła pracę do dnia 23 czerwca 2012 r., a jej bezpośrednim przełożonym, który następnie przejął jej obowiązki, był prezes zarządu. Sąd uznał za nieudowodnione, aby dzięki działaniom odwołującej podpisano umowę

w październiku 2012 r. z Zakładami (...) pod Ł.. Dokumenty zebrane w toku postępowania w żadnej mierze nie potwierdzają zasadności twierdzeń odwołującej, które w ocenie Sądu pozostały gołosłownymi.

Sąd przy tym uznał za wiarygodną opinie główną i uzupełniającą biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów, który ustalił, jak kształtowała się sytuacja majątkowa spółki na przestrzeni lat 2012-2015. Jednak mając na uwadze wyżej poczynioną ocenę materiału dowodowego, opinie sporządzone przez biegłego sądowego nie były pierwszorzędym dowodem w sprawie i nie miały przełożenia na wydane rozstrzygnięcie.

W związku z powyższym, Sąd uznał zgromadzony materiał dowodowy za wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołania J. W. i (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 28 sierpnia 2015 r., nr: (...) jako niezasadne podlegają oddaleniu.

Oś sporu wyznaczało ustalenie, czy odwołująca od dnia 1 maja 2012 r. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W..

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą” obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

W myśl art. 13 pkt 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, tj. pracownicy - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Stosownie zaś do definicji zawartej w art. 2 k.p., pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie m.in. umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy.

W rozumieniu art. 22 § 1 k. p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W świetle art. 83 § 1 i § 2 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Pozorność oświadczenia woli nie ma wpływu na skuteczność odpłatnej czynności prawnej, dokonanej na podstawie pozornego oświadczenia, jeżeli wskutek tej czynności osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działała w złej wierze.

Sąd na wstępie rozważań prawnych doszedł do wniosku, że organ rentowy bezprawnie wskazuje, że umowa zawarta pomiędzy odwołującymi się była jednocześnie pozorna w myśl art. 83 k.c. oraz nieważna na podstawie art. 58 k.c. Taki pogląd jest nietrafny, gdyż zgodnie

ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, „przepis art. 83 k.c. i art. 58 § 1 k.c. stanowią odrębne, samodzielne i wykluczające się wzajemnie podstawy nieważności czynności prawnej. Czynność pozorna jest zawsze nieważna. Niekiedy ważna może być w świetle art.

83 § 1 zdanie 2 k.c. czynność ukryta. Dopiero wówczas jest możliwe badanie jej treści i celu w świetle kryteriów wyrażonych w art. 58 k.c. Nie jest więc możliwe obejście prawa poprzez dokonanie czynności prawnej pozornej.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2005 r., sygn. akt II PK 163/05). Tym niemniej nieprawidłowe zarzuty wystosowane przez organ rentowy nie miały wpływu bezpośredniego na zasadność wydanego rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 83 k.c., gdyż zawarta umowa

o pracę była zawarta dla pozorów. „Pozorność jest wadą o tyle specyficzną, że składający oświadczenie woli podejmuje świadomie decyzję o wyrażeniu woli określonej treści

oraz decyzję, że oświadczenie to nie wywoła takich skutków prawnych, jakie zwykle wywołuje. O wystąpieniu wady w postaci pozorności można więc mówić w takiej sytuacji,

w której oświadczenie woli zostaje złożone drugiej stronie dla pozorów, czyli bez zamiaru wywołania skutków prawnych, a druga strona ma świadomość, że oświadczenie jest składane dla pozorów i akceptuje brak zamiaru wywołania skutków prawnych.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., sygn. akt I CSK 786/14)

Mając na względzie przedstawione orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz obowiązujące przepisy prawa, Sąd co do zasady uznał przedstawione dowody przez odwołującą za wiarygodne. Jednakże ze względu na brak podstaw faktycznych należało uznać, że złożone dokumenty do akt sprawy w postaci umowy o pracę, zakresu obowiązków, listy obecności, listy płac czy przeszkolenia w dziedzinie BHP zostały wytworzone w celu uzyskania świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jedną z naczelnych przesłanek zaistnienia stosunku pracy zgodnie z art. 22 k.p. jest wykonywanie na rzecz pracodawcy określonego typu zadań przez pracownika. W ocenie Sądu odwołująca przez cały okres rzekomego świadczenia pracy w istocie nie podejmowała żadnych obowiązków wynikających z podpisanego przez nią dokumentu stanowiącego ramy umowy o pracę. Sąd ustalił,

że zgodnie z twierdzeniami ubezpieczonej, miała ona za zadanie stworzyć plany i strategię

o charakterze marketingowym, a także pozyskiwać kontrahentów spółki. Jednak zgromadzony materiał dowodowy nie dał żadnych podstaw do stwierdzenia, aby odwołująca wykonywała chociażby część czynności, do których była zobligowana. Stanowisko ubezpieczonej podnoszone w toku postępowania dotyczące faktycznego świadczenia pracy nie zostało w żaden sposób potwierdzone. W aktach rentowych oraz sądowych

nie przedstawiono żadnego dowodu w sprawie, jakoby ubezpieczona miała faktycznie świadczyć pracę. Z dokumentów nie wynika, aby odwołująca swoimi działaniami pozyskała chociażby jednego kontrahenta. Ponadto nie udowodniono wykonywania przez nią pracy

za pomocą osobowego materiału dowodowego. Również zdaniem Sądu zeznania zawnioskowanego świadka nie dają podstaw do uznania, że ubezpieczona wykonywała pracę, o czym wyczerpująco podniesiono podczas oceny ustalonego stanu faktycznego. Sąd również doszedł do przekonania, że skoro została naruszona przesłanka art. 22 k.p. w postaci niewykonywania obowiązków pracowniczych, to w konsekwencji należy uznać, że również nie doszło do wykonywania nadzoru pracowniczego. Płatnik składek w istocie nie mógł kontrolować pracy odwołującej, gdyż faktycznie jej nie wykonywała, co stanowi niewątpliwie kolejne naruszenie ww. przepisu.

Sąd zważył, że kolejną przesłanką wskazującą na pozorność umowy o pracę był też brak płynności finansowej płatnika składek, który nawarstwiał się od kilku lat. Jak wynika bezpośrednio z akt sprawy, zainteresowana spółka posiadała zaległości podatkowe

w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd doszedł do przekonania, że wskazuje to na realny brak środków na utrzymanie etatu pracownika za wynagrodzeniem pobieranym przez ubezpieczoną, co dla pracodawcy oznacza wyższe obciążenie. Zatrudniając pracownika pracodawca musi dokonać rachunku ekonomicznego, aby mieć pewność, że istnieje możliwość wypłacania wynagrodzenia przez czas określony umową, chyba że zakłada,

iż obowiązek wypłaty zasiłków przejmie organ rentowy, co cechuje umowy pozorne. W tym aspekcie Sąd zważył, że krótki okres pomiędzy rozpoczęciem rzekomego świadczenia pracy a przejściem na zwolnienie lekarskie wiązałby się z wypłatą zasiłków przez organ rentowy, co również nie przemawia za stwierdzeniem, iż odwołująca wykonywała obowiązki pracownicze na rzecz spółki. Z opinii biegłego sądowego wynikało, że sytuacja finansowa zainteresowanej spółki w grudniu 2012 r. była zła, natomiast strony w żaden sposób nie udowodniły, aby poprawa kondycji uwidoczniła w kolejnych latach była efektem podjętych jakichkolwiek działań przez ubezpieczoną.

Sąd na marginesie rozważań prawnych uznał, że płatnik składek nie zatrudnił innego pracownika na miejsce odwołującej, co zdaniem Sądu również wpłynęło na ocenę, iż stanowisko dyrektora zarządzającego było pozorne i w istocie nie funkcjonowało w siedzibie zainteresowanej spółki. Zatem Sąd doszedł do przekonania, że skoro prezes zarządu rzekomo przejął wszystkie obowiązki należące do ubezpieczonej, to jej stanowisko było niepotrzebne, a co za tym idzie posiadało w sobie cechy fikcyjności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie: (...)

(...)